

Postanowienie z dnia 16 września 2010 r., III CN 1/10

1. Niemożność wzruszenia prawomocnego orzeczenia w rozumieniu art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) oznacza niemożność wzruszenia orzeczenia w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy o wniosku Prokuratora Generalnego.

2. Niedopuszczalność drogi sądowej uzasadniająca stwierdzenie nieważności prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) musi istnieć nie tylko w chwili wydania orzeczenia będącego przedmiotem wniosku o jego unieważnienie, lecz także w chwili orzekania o tym wniosku przez Sąd Najwyższy.

3. Sprawa wszczęta na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) stanowi samodzielną sprawę, której przedmiotem jest ważność prawomocnego orzeczenia i jej wynikiem może być tylko stwierdzenie nieważności orzeczenia lub oddalenie wniosku; Sąd Najwyższy nie może odrzucić pozwu wniesionego w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem.

Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Dariusz Dończyk

Sędzia SN Józef Frąckowiak

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Prokuratora Generalnego o unieważnienie wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r. wydanego w sprawie z powództwa Stanisława K. przeciwko Gminie Miasta K. o przeniesienie własności nieruchomości, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 września 2010 r.,
oddalił wniosek.

Uzasadnienie

Prokurator Generalny wniosł na podstawie art. 64 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm. – dalej: "u.S.N.") o unieważnienie prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r., którym Gmina Miasta Kraków została zobowiązana do zawarcia ze Stanisławem K. umowy następującej treści: „Pozwana Gmina Miasta K. oświadcza, że przenosi na powoda Stanisława K. własność działki L. kat. 1157/12 o pow. 513 m² obj. księgą wieczystą nr 10007”. Prokurator Generalny wniosł także o odrzucenie pozwu wniesionego w sprawie zakończonej wymienionym wyrokiem.

Jak wynika z akt sprawy, wyrok został wydany w wyniku uwzględnienia powództwa wytoczonego przez Stanisława K. przeciwko Gminie Miasta K. W pozwie powód podał, że działka, której dotyczy wyrok, została objęta postępowaniem wywłaszczeniowym, w wyniku którego w dniu 23 grudnia 1964 r. doszło do zawarcia pomiędzy nim a Skarbem Państwa umowy sprzedaży, na podstawie art. 6 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10 poz. 64 ze zm. – dalej: „ustawa z 1958 r.”). Nieruchomość nie została wykorzystana na cel, dla którego nastąpiło jej nabycie, co zostało stwierdzone decyzją administracyjną. Ponadto powód powołał się na obowiązujący wówczas art. 74 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 14, poz. 74 ze zm. – dalej: "ustawa z 1985 r."), jako na przepis, zgodnie z którym „byłym właścicielom przysługuje zwrot takiej nieruchomości”. Wskazał wreszcie, że zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1985 r., mającą moc zasady prawnej, III AZP 8/84 (OSNCP 1985, Nr 10, poz. 145), sprawa o zwrot nieruchomości zbytej na podstawie art. 6 ustawy z 1958 r. podlega rozpoznaniu na drodze sądowej. Na jedynej rozprawie, która odbyła się w sprawie, pełnomocnik pozwanej uznał powództwo. Wyrok nie zawiera uzasadnienia; nie został zaskarżony rewizją przez żadną ze stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przesłankami unieważnienia przez Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego prawomocnego orzeczenia, wymaganymi przez art. 64 u.S.N., jest wydanie orzeczenia w sprawie, która w chwili orzekania ze względu na osobę nie podlegała orzecznictwu sądów polskich lub w której w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna, oraz niemożność wzruszenia orzeczenia w trybie

przewidzianym w ustawach o postępowaniach sądowych. Wbrew stanowisku wyrażonemu przez Leszka K. i Marii S., następców prawnych nieżyjącego Stanisława K., druga przesłanka została spełniona. Oznacza ona niemożność wzruszenia orzeczenia w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy o wniosku Prokuratora Generalnego.

O niemożliwości tej nie świadczy to, czy od orzeczenia przysługiwały środki mogące doprowadzić do jego wzruszenia i mimo skorzystania z tych środków nie doprowadziły one do wzruszenia orzeczenia, ani to, że nie skorzystano z tych środków, gdy było to możliwe. Tak więc okoliczność, że wyrok Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r. nie został zaskarżony rewizją, że Minister Sprawiedliwości nie uwzględnił podania Prezydenta Miasta K. o wniesienie od niego rewizji nadzwyczajnej i rewizja taka nie została wniesiona oraz że skarga o wznowienie postępowania zakończonego tym wyrokiem, wobec prawomocnego jej odrzucenia, nie doprowadziła do wznowienia postępowania, nie wyłącza uznania niemożności wzruszenia tego wyroku obecnie „w trybie” przewidzianym w ustawie dotyczącej postępowania cywilnego, tj. w kodeksie postępowania cywilnego, przez wykorzystanie przewidzianych w tym kodeksie środków prawnych, których uwzględnienie prowadzi do uchylecia lub zmiany orzeczenia. Jest oczywiste, że od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r. nie mogą obecnie być skutecznie wniesione ani apelacja, ani zażalenie, ani skarga kasacyjna. Ze względu na upływ pięciu lat od uprawomocnienia się tego wyroku dotyczy to także skargi o wznowienie postępowania (art. 408 k.p.c.).

Jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1985 r., III AZP 8/84, nieruchomością wywłaszczoną w rozumieniu art. 34 ust. 1 ustawy z 1958 r. jest także nieruchomość zbyta na podstawie art. 6 tej ustawy. Nie budzi wątpliwości, że jest ona nieruchomością wywłaszczoną również w rozumieniu przepisów ustawy z 1985 r. i przepisów obowiązującej ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm. – dalej: "u.g.n."). Do jej zwrotu – gdy stała się zbędna na cel, dla realizacji którego ją nabyto – w chwili wydania przez Sąd Wojewódzki w Krakowie wyroku z dnia 29 listopada 1991 r., miały zastosowanie przepisy ustawy z 1985 r. Pod rządami tych przepisów nieaktualna stała się wymieniona wyżej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego w części stwierdzającej, że sprawa o zwrot nieruchomości zbytej na podstawie art. 6 ustawy 1958 r. podlega rozpoznaniu na drodze sądowej. Dała temu wyraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1991 r., III CZP 82/91 (OSNCP 1992, Nr 4, poz. 56), według której stosownie do przepisów ustawy z 1985 r. do orzekania o zwrocie nieruchomości zbytej na podstawie art. 6 ustawy z 1958 r. właściwy jest rejonowy organ rządowej administracji ogólnej. Sąd Wojewódzki w Krakowie, wyrokując w dniu 29 listopada 1991 r., wydał zatem wyrok w sprawie, w której w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna. Ze względu na tę przeszkodę procesową Sąd powinien był odrzucić pozew (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Przy rozpoznaniu wniosku Prokuratora Generalnego wymagało także rozważenia – na co zwrócił uwagę wnioskodawca – znaczenie dla rozstrzygnięcia o wniosku przepisu art. 199¹ k.p.c., który przewiduje zakaz odrzucenia pozwu z tego powodu, że do rozpoznania sprawy właściwy jest organ administracji publicznej lub sąd administracyjny, jeżeli organ administracji publicznej lub sąd administracyjny uznały się w tej sprawie za niewłaściwe. Wbrew przekonaniu wnioskodawcy, sytuacja, której dotyczy wymieniony przepis, miała miejsce w rozpatrywanym przypadku. Decyzją z dnia 29 czerwca 1988 r. Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Dzielnicy K.-K. nie uwzględnił wniosku Stanisława K. i odmówił zwrotu nieruchomości. Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta K. decyzją z dnia 11 sierpnia 1988 r. uchylił decyzję organu pierwszej instancji i umorzył postępowanie, ale na skutek skargi Stanisława K. do Naczelnego Sądu Administracyjnego decyzją z dnia 11 października 1988 r. zmienił swoją decyzję w ten sposób, że utrzymał w mocy decyzję organu pierwszej instancji. Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z dnia 14 marca 1989 r. stwierdził nieważność decyzji Dyrektora Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta K. i utrzymanej nią w mocy decyzji organu pierwszej instancji. W uzasadnieniu wyroku Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził m.in., że sprawa o zwrot takiej nieruchomości i o spowodowane nim rozliczenie podlega rozpoznaniu w drodze postępowania sądowego a nie w trybie administracyjnym; rozstrzygnięcie sprawy przez sąd nie może jednakże nastąpić bez wydania ostatecznej decyzji organu administracji orzekającej, że nieruchomość nie została użyta i jest zbędna na cele, dla których nastąpiło jej nabycie. Stwierdzenie to oznacza, że Naczelny Sąd Administracyjny wyraził ocenę prawną,

iż organ administracji publicznej nie jest właściwy do rozpoznania sprawy o zwrot nieruchomości.

Stosownie do obowiązującego wówczas art. 209 k.p.a., jak i obowiązującego później art. 30 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) oraz art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.), ocena prawna wyrażona w orzeczeniu sądu administracyjnego wiąże w sprawie ten sąd oraz organ administracji państwowej, tj. organ, którego działanie lub bezczynność było przedmiotem zaskarżenia. Konsekwencją wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 maja 1989 r. było wydanie przez Kierownika Urzędu Rejonowego w K. decyzji z dnia 17 grudnia 1990 r., stwierdzającej, że działka nabyta od Stanisława K. nie została zużyta na cel, dla którego nastąpiło jej nabycie, a gdy decyzja ta stała się ostateczna (art. 16 § 1 k.p.a. w brzmieniu wówczas obowiązującym), wytoczenie w dniu 25 lipca 1991 r. powództwa przez Stanisława K., uwzględnionego przez Sąd Wojewódzki w Krakowie wyrokiem z dnia 29 listopada 1991 r.

Nie można przyjąć, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 marca 1989 r. utracił moc wiążącą w sprawie o zwrot nieruchomości zbytej przez Stanisława K. z tego względu, że w dniu 26 lutego 2002 r. Sąd ten wydał wyrok, w którym zawarł inną ocenę prawną niż w pierwszym wyroku, tj. że zwrot wyłączonej nieruchomości zgodnie z przepisami ustawy z 1985 r., jak i przepisami obowiązującej ustawy o gospodarce nieruchomościami poddany jest wyłącznie trybowi administracyjnemu. Wyrok z dnia 26 lutego 2002 r. wprawdzie wydany został w związku z postępowaniem administracyjnym o zwrot nieruchomości zbytej przez Stanisława K., ale nie w tym postępowaniu, lecz w postępowaniu wszczętym na wniosek najemców garaży znajdujących się na tej nieruchomości o stwierdzenie nieważności decyzji Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast z dnia 11 lipca 2000 r., utrzymującej w mocy decyzję Wojewody M. z dnia 25 czerwca 1999 r., odmawiającą wszczęcia postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w K. z dnia 17 grudnia 1990 r.

Przepis art. 199¹ k.p.c. wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. (art. 106 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o ustroju sądów administracyjnych i ustawę – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz.U. Nr 153, poz. 1271 ze zm.). Nie obowiązywał on w chwili

wydawania przez Sąd Wojewódzki w Krakowie wyroku z dnia 29 listopada 1991 r. Wprawdzie zgodnie z brzmieniem art. 64 u.S.N., unieważnieniu podlega prawomocne orzeczenie wydane w sprawie, w której w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna, ale Prokurator Generalny wyraził we wniosku trafny pogląd, że dla stwierdzenia nieważności prawomocnego orzeczenia na podstawie art. 64 u.S.N. niedopuszczalność drogi sądowej musi istnieć nie tylko w chwili wydania orzeczenia będącego przedmiotem wniosku o jego unieważnienie, lecz także w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy o tym wniosku.

Uwzględnienie wniosku Prokuratora Generalnego i unieważnienie wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r. oznaczałoby, że Stanisław K. nie otrzymał własności nieruchomości (w wyniku jej zwrotu), której dotyczy wyrok. W istocie pozbawiałoby więc jego (jego następców prawnych) prawa, które przyznane zostało mu prawomocnym wyrokiem. Następcom prawnym Stanisława K. oczywiście przysługiwałoby prawo żądania zwrotu nieruchomości (art. 136 ust. 3 w związku z art. 216 ust. 1 u.g.n.). Wprawdzie o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości orzeka obecnie starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej (art. 142 u.g.n.), co wyłącza drogę sądową w tych sprawach, ale ze względu na wiążący charakter oceny prawnej zawartej w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 marca 1989 r., na podstawie art. 199¹ k.p.c. droga sądowa w sprawie zwrotu nieruchomości, którego dotyczy ten wyrok, została otwarta (art. 199¹ k.p.c.). Pomimo unieważnienia wyroku Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r. z tego względu, że w chwili orzekania droga sądowa była niedopuszczalna, orzeczenie o tym zwrocie musiałoby być obecnie wydane przez sąd. Respektowanie zasad demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) sprzeciwia się unieważnieniu prawomocnego wyroku stwierdzającego nabycie prawa własności przez obywatela, z tego powodu, że wyrok wydany został w wyniku naruszenia obowiązujących w chwili jego wydania przepisów ustalających kompetencje organów władzy państwowej, w sytuacji, w której wobec ukształtowania w sprawie stanu prawnego orzeczeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, stwierdzenie nabycia prawa własności możliwe jest obecnie tylko w drodze sądowej.

Ze względu na żądanie Prokuratora Generalnego odrzucenia pozwu wniesionego w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 29 listopada 1991 r., należy stwierdzić, że

sprawa wszczęta na podstawie art. 64 u.S.N. jest samodzielną sprawą, której przedmiotem jest ważność prawomocnego orzeczenia i jej wynikiem może być tylko uwzględnienie wniosku (stwierdzenie nieważności prawomocnego orzeczenia) lub jego oddalenie. W tej sprawie Sąd Najwyższy nie może odrzucić pozwu wniesionego w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem, którego unieważnienia domaga się Prokurator Generalny, zarówno wtedy gdy wniosek o unieważnienie podlega oddaleniu, jak i wtedy, gdy wniosek ten zostaje uwzględniony.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.